

Sygnatura akt II C 200/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w Warszawie II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSR Michał Wójcicki**

Protokolant: Estera Drzewiecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 czerwca 2015 r.

w Warszawie

sprawy z powództwa **I. B.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz I. B. kwotę 2.887,09 zł (dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt siedem złotych dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 marca 2012 do dnia zapłaty;

II. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz I. B. kwotę 717 zł (siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 200/15

UZASADNIENIE

Powódka I. B. pozwem złożonym w dniu 30 czerwca 2014 roku wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 2.887,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02 marca 2012 roku do dnia zapłaty. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka wyjaśniła, że dochodzona przez nią kwota stanowi bezprawnie pobraną przez pozwaną tzw. opłatę likwidacyjną w związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Płocku nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 24 września 2014 roku, w sprawie I Nc 2716/14, uwzględnił powyższe powództwo w całości.

Pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. od powyższego orzeczenia złożyła w dniu 30 października 2014 roku (data stempla pocztowego) sprzeciw zaskarżając je w całości wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana podniosła, że nie posługuje się opłatą likwidacyjną ani nie pobierała innych opłat z nią tożsamy, warunki ubezpieczenia i jego załączniki nie zawierają klauzul wpisanych do rejestru wzorców umowy uznanych za niedozwolone, zaś powódka nie wykazała aby postanowienia umowy przez nią powołane kształtowały jej prawa i obowiązki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jej interesy.

Do zamknięcia rozprawy stanowisko stron nie uległo zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

I. B. na podstawie umowy grupowego ubezpieczenia na życie i dożycie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym zawartej z (...) S.A. z siedzibą w W. posiadała polisę nr (...). Okres ubezpieczenia miał trwać 15 lat tj. od 07 września 2011 roku do 06 września 2016 roku. Wartość wykupu – wypłacana ubezpieczonemu w związku z zakończeniem umowy - w pierwszym roku polisowym stanowiła 15% wartości rachunku udziałów. Podpisując deklarację przystąpienia do ubezpieczenia powódka oświadczyła, że m.in. otrzymała treść Warunków Ubezpieczenia i zapoznała się z długością okresu ubezpieczenia i wartością wykupu. (okoliczności bezsporne; dowód: deklaracja przystąpienia do umowy ubezpieczenia k. 11 - 12, oświadczenia ubezpieczonego k. 13, certyfikat k. 14, warunki ubezpieczenia k. 79 – 103)

W piśmie z dnia 02 marca 2012 roku pozwana wskazała, że umowa powyższa wygasła z dniem 24 stycznia 2012 roku – czyli w pierwszym roku polisowym - z uwagi na bezskuteczny upływ terminu prolongaty. W czasie trwania umowy, tj. według stanu na dzień 30 stycznia 2012 roku, wartość rachunku udziałów I. B. stanowiła kwota 3.363,80 zł, zaś wartość wykupu stanowiła kwota 505,57 zł (15% z 3.363,80 zł). Wobec wygaśnięcia umowy pozwany wypłacił jej kwotę 476,71 zł, zaś pozostałą kwotę zatrzymał tytułem tzw. opłaty likwidacyjnej (okoliczności bezsporne; dowód: pismo k. 25; potwierdzenie operacji w kasie, k. 26; potwierdzenie przelewu, k. 104; warunki ubezpieczenia k. 79 – 103).

Pismem z dnia 05 marca 2014 roku pełnomocnik powódki wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 5.180,00 zł wynikającej z powyższej umowy. (okoliczność bezsporna; dowód: wezwanie k. 29 – 30)

Powyższy stan faktyczny, w większości bezsporny, ustalono na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W sprawie niniejszej zasadniczo nie było sporu co do faktów, lecz głównie oceny możliwości zatrzymania przez pozwaną części środków wpłaconych przez powódkę w ramach umowy, a konkretnie 85% wartości rachunku udziałów w pierwszym roku polisowym, na podstawie załącznika nr 1 do OWU (k. 95 - 96).

Przechodząc do istoty sporu, Sąd Rejonowy stoi na stanowisku, że choć umowa nie posługiwała się terminem „opłaty likwidacyjnej” używanym w orzecznictwie dotyczącym ochrony konsumentów, załącznik nr 1 do OWU, do którego odsyła § 18 ust. 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 3 i ust. 3 – 5 OWU - w części obejmującej tabelę wartości wykupu (k. 79 - 96), faktycznie zawiera postanowienia tożsame z tzw. „opłatą likwidacyjną” i tym samym stanowi niedozwolone postanowienie umowne, o którym mowa w art. 385¹ § 1 k.c. Z tego też względu w dalszych rozważaniach pojęcie tzw. „opłaty likwidacyjnej” będzie używane zamiennie z pojęciem 15% wartości rachunku udziałów w pierwszym roku polisowym. Sąd nie ma wątpliwości, że wypłata powódce 15% wartości rachunku udziałów faktycznie stanowi 85% tzw. opłatę likwidacyjną.

Przepis art. 385¹ § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Zdaniem Sądu zapis 15 – letniej umowy określający wartość wykupu w drugim roku polisowym na 15% wartości rachunku udziału, oznaczający faktycznie pobranie przez pozwaną 85% wartości zgromadzonych środków, stanowił niedozwoloną klauzulę umowną, bez względu na to czy została wpisana do rejestru niedozwolonych postanowień

umownych i wymieniona w otwartym przeciw katalogu klauzul abuzywnych z art. 385³ k.c. Zdaniem Sądu zapis umowy, przewidujący obowiązek zapłaty 85% „opłaty likwidacyjnej”, z uwagi na jej obiektywnie dużą wysokość w połączeniu z obciążeniem nią wyłącznie powódki, stanowi niedozwolone postanowienie umowne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że pozwana, na której zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. spoczywał ciężar dowodu, w ocenie Sądu nie wykazała, że kwestionowane przez powódkę postanowienia umowne zostały z nią uzgodnione indywidualnie. Sam fakt, że powódka otrzymała do przeczytania sporządzony przez pozwaną wzorzec przedmiotowej umowy i podpisania go nie przesądza, że miała jakikolwiek wpływ na jego treść. Pozwana powinna była udowodnić, że między stronami toczyły się rzeczywiście negocjacje co do ostatecznej treści zawartej umowy. Skoro pozwana nie obaliła domniemania nieuzgodnienia indywidualnego kwestionowanych przez powódkę postanowień umownych (art. 385¹ § 4 k.c.), Sąd przyjął, że nie zostały one indywidualnie uzgodnione.

Zdaniem Sądu klauzula umowna nakazująca zapłatę tak dużej „opłaty likwidacyjnej” w sytuacji, gdy pozwana mogła obracać środkami wpłaconymi przez powódkę, osiągając w ten sposób zysk, nadmiernie obciąża powódkę (konsumenta),

a tym samym rażąco naruszając jej interesy. (zob. wyrok SOKiK z dnia 09 stycznia 2012 roku w sprawie XVII Amc 355/11 i wyrok SN z dnia 18 grudnia 2013 roku w sprawie I CSK 149/13) Przyjmuje się, że postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 r. w sprawie I CK 832/04 stwierdził, że „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. W ocenie Sądu Rejonowego ustalenie „opłaty likwidacyjnej” na poziomie 85% zgromadzonych środków, nakazuje oceniać

w kategoriach bezzasadnej sankcji za utratę przez pozwanego możliwości dysponowania środkami finansowymi powódki. Jednocześnie stwierdzić należy, że przerzucenie tak wysokich kosztów obsługi umowy ubezpieczenia na powódkę, przy jednoczesnym uzyskiwaniu dochodu przez pozwaną z obrotu środkami wpłaconymi przez powódkę ewidentnie kształtuje jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Odnosząc się do wysokości ustalonej przez pozwaną wartości wykupu (czyli faktycznie opłaty likwidacyjnej), wskazać należy na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2012 roku w sprawie VI ACa 87/12, w którym stwierdzono, że nie można tłumaczyć żadną miarą konieczności pobierania opłaty likwidacyjnej wskutek wcześniejszego rozwiązania umowy, gdyż Ubezpieczyciel utracił spodziewane, związane z długim okresem inwestowania środków przez ubezpieczającego, korzyści. Tym samym takie zapisy umowy są swoistą sankcją dla powódki za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy. Powyższe potwierdza tylko, że takie postanowienia umowne naruszają dobre obyczaje, gdyż sankcjonują przyjęcie przez ubezpieczyciela w pierwszych latach trwania umowy ponad połowy wykupionych środków, a tym samym pozbawienie w wyniku pobierania „opłaty likwidacyjnej” od ubezpieczającego ponad połowy wpłaconych przez niego środków kształtując prawa konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Nie można również tracić z pola widzenia, że pozwany z jednej strony uzyskiwał dochód obracając środkami powódki, a z drugiej strony wszelkie koszty z tym związane pokrywają składki uiszczone przez powódkę. Mówiąc wprost, o ile pozwana nie widzi przeszkód w obracaniu środkami powódki uzyskując możliwości osiągnięcia zysku, o tyle widzi przeszkody w ponoszeniu kosztów wynikających z rozwiązania umowy, a konkretnie z utraty możliwości obracania tymi środkami. Takie postanowienie umowne ewidentnie kształtuje obowiązki powódki w sposób rażąco odmienny i sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Podsumowując, Sąd Rejonowy z zasady nie kwestionuje uprawnienia pozwanej do pobrania pewnych należności związanych z wykonaniem umowy, jednakże stoi na stanowisku, że cały ciężar, jak w niniejszej sprawie, rezygnacji z umowy nie może obciążać powódki, która przeciw nie miała wpływu na koszty zawarcia umowy. Sąd nie dał wiary dowodom z dokumentów prywatnych załączonych do odpowiedzi na pozew (k. 102-103) mających wykazać wysokość

poniesionych przez pozwaną kosztów. Dokumenty te poza stwierdzeniem osób je wystawiających nie dają podstaw do przyjęcia, że koszty w nich wskazane były uzasadnione.

Wskazać również należy, że wypłata powódce wartości zgromadzonych składek nie stanowi świadczenia głównego pozwanej, o jakim mowa w art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 805 § 1 k.c. Należy zauważyć, że powyższe świadczenie było wynikiem rozwiązania umowy, a nie zajścia przewidzianego w umowie zdarzenia ubezpieczeniowego. Inaczej mówiąc kwota należna powódce nie wynikała

z wykonania umowy, lecz z ustania stosunku prawnego. Niezależnie od tego należy zauważyć, że wypłata środków w ramach wykupu związanego z likwidacją rachunku nie stanowiło świadczenia pozwanej, a jedynie zwrot środków zgromadzonych przez powódkę. Z zapisów umowy nie wynika, aby świadczeniem głównym pozwanej miało być uiszczenie tzw. opłaty likwidacyjnej. Zdaniem Sądu Rejonowego tzw. opłata likwidacyjna ma charakter zbliżony do odstępnego czy procentowej kary umownej, które w żadnym stosunku prawnym nie stanowią świadczenia głównego, a przez ustawodawcę w pewnych sytuacjach zostały wprost uznane za niedozwolone postanowienia umowne, co niejako automatycznie przesądza, że nie mogą stanowić świadczenia głównego. Warto zauważyć, że art. 385³ pkt 17 kc stanowi, iż w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności nakładają na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego. Zdaniem Sądu Rejonowego tzw. opłata likwidacyjna (niezależnie jak ją pozwana nazwała), ma taki właśnie charakter i tym samym nie może być uznana za świadczenie główne. W ocenie Sądu brak jest zatem podstaw do uznania, że każde świadczenie pieniężne ubezpieczyciela stanowi świadczenie główne z umowy ubezpieczenia. Szersza argumentacja, którą Sąd Rejonowy podziela, znajduje się m.in. we wskazanym wyżej wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Odnosząc się natomiast do stanowiska pozwanej, że pobrana przez nią „opłata likwidacyjna” miała pokryć poniesione przez nią koszty pozostające

w rzeczywistym i adekwatnym związku z zawartą umową, wskazać należy, że ciężar dowodu w wykazaniu tych kosztów spoczywał po stronie pozwanej.

Z przedstawionych natomiast dokumentów Sąd nie był w stanie jednoznacznie ustalić rzeczywistej wysokości tych kosztów. Abstrahując od powyższego ponownie wskazać należy, że pozwana nie udowodniła, że między stronami toczyły się rzeczywiście negocjacje co do ostatecznej treści zawartej umowy, a tym samym powódka nie miała żadnego wpływu na wysokość ustalonych przez pozwaną kosztów.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy uznał w powództwo było zasadne w całości i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.887,09 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. przyjmując za datę początkową dzień sporządzenia przez pozwaną pisma z dnia 02 marca 2012 roku dotyczącego wyliczenia przysługującej powódce kwoty zwrotu w związku z bezskutecznym upływem okresu prolongaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., który wyraża zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadę zwrotu kosztów niezbędnych i celowych. W związku z tym, że to pozwana jest stroną przegrywającą w niniejszej sprawie ma obowiązek zwrócić powódce koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na koszty te w niniejszej sprawie składa się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 100,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł i wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 600,00 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku poz. 461).